



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 130 (1572), 27 grudnia 2017 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dynar • Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Nowa strategia USA i NATO w Afganistanie: wymiar militarny

Wojciech Lorenz, Marcin Andrzej Piotrowski

Zgodnie z nową strategią USA dla Afganistanu w okresie zimowym mają być prowadzone nasilone działania przeciwko talibom. Dzięki zwiększeniu liczby wojsk USA i NATO afgańskie siły będą mogły przejść od działań defensywnych do ofensywy. Jednak dopiero zwiększenie presji militarnej na talibów w połączeniu z innymi rodzajami oddziaływania może ich skłonić do podjęcia negocjacji z rządem w Kabulu. Dlatego politycznych efektów nowej strategii można się spodziewać dopiero w dłuższej perspektywie.

Zgodnie ze strategią administracji Donalda Trumpa dla Afganistanu, ogłoszoną 21 sierpnia 2017 r., obecność militarna USA w tym kraju zostanie zwiększona i będzie uzależniona od stanu bezpieczeństwa, a nie od z góry wyznaczonych dat wycofania wojsk. Strategia zakłada m.in. zmianę zasad działań bojowych amerykańskich wojsk oraz rodzajów wsparcia dla Afgańskich Sił Obrony i Bezpieczeństwa (ANDSF). Decyzje te uzyskały poparcie polityczne i wojskowe ze strony NATO, które również zwiększa swoją obecność w Afganistanie.

Sytuacja w Afganistanie. Mimo znacznej redukcji wojsk USA i NATO w Afganistanie po 2014 r. państwo to pozostało jednym z najważniejszych frontów walki z międzynarodowym terroryzmem. Od 2015 r. obszar kontrolowany przez talibów zwiększył się z 28% do 43% terytorium Afganistanu. Choć nie zdołali oni zdobyć żadnej ze stolic 34 prowincji, to kontynuowali zamachy terrorystyczne w miastach, a ciosem dla morale szeregow ANDSF była przeprowadzona jesienią seria ataków na rządowe posterunki. Pogarszająca się sytuacja bezpieczeństwa stwarzała możliwości działania dla organizacji związanych z Al-Kaidą i tzw. Państwem Islamskim.

ANDSF, które w 2017 r. liczyły 331 tys. żołnierzy i policjantów (21 tys. mniej niż planowany przez NATO poziom), nie były w stanie zepchnąć talibów do defensywy i koncentrowały się na utrzymaniu kontroli nad głównymi ośrodkami administracyjnymi. W ciągu czterech pierwszych miesięcy br. straciły ok. 7 tys. zabitych lub rannych. Problemem pozostawały też dezercje i infiltracja ANDSF przez talibów. Dzięki wsparciu szkoleniowemu NATO możliwe było uzupełnianie strat, ale prowadzenie działań operacyjnych utrudniały braki w zarządzaniu, logistyce, sprzęcie oraz niekompetencja części oficerów i podoficerów. Siły USA z dużą intensywnością realizowały kampanię lotniczą przeciwko ośrodkom produkcji narkotyków – zapleczu finansowemu Talibanu. Najbardziej skuteczne były działania sił amerykańskich przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu (PI), które pozostało skonfliktowane z talibami, straciło wielu członków i liderów, uległo podziałom i znalazło się w militarnym odwrocie także w Afganistanie.

Założenia strategii USA i NATO. W Afganistanie realizowane są obecnie dwie odrębne, ale skoordynowane ze sobą misje wojskowe: Resolute Support Mission (RSM) ma charakter doradczy względem ANDSF i jest realizowana przez NATO, natomiast Operation Freedom's Sentinel (OFS) skupia się na współpracy wojsk specjalnych USA i Afganistanu przy zwalczaniu terroryzmu. Celem obecności USA i NATO w Afganistanie pozostaje ograniczenie swobody działania Al-Kaidy (co najmniej kilkuset członków),

afgańskiej filii PI (ok. 1 tys. członków) oraz dążących do obalenia władz w Kabulu talibów (najliczniejsza grupa – ok. 35 tys. bojowników). Wzmocnienie sił USA w ramach obu misji w Afganistanie oraz wsparcie NATO mają pozwolić na stopniowe odzyskanie inicjatywy wojskowej i odbicie obszarów zajętych przez Taliban. Nowa strategia USA ma przełamać impas w Afganistanie i pozwolić ANDSF przejść od działań defensywnych do ofensywnych. Chociaż wyznaczenie terminu wycofania wojsk USA przez prezydenta Baracka Obamę na koniec 2014 r. zwiększało presję na afgańskie władze w sprawie koniecznych reform, to równocześnie zachęcało talibów do dalszego oporu i odrzucenia dialogu z władzami w Kabulu. Nowe podejście USA sygnalizuje, że Stany Zjednoczone i ich sojusznicy nie zamierzają się wycofać z Afganistanu, dopóki nie dojdzie do jego wewnętrznej stabilizacji. Ugruntowanie obecności USA i NATO jest także sygnałem dla Pakistanu, podejrzewanego o wspieranie części talibów w celu wzmocnienia jego wpływów w Afganistanie¹.

Aby zwiększyć potencjał bojowy ANDSF, niezbędny do przejęcia inicjatywy, USA zdecydowały się na zmianę zasad użycia swoich sił w Afganistanie. Po 2014 r. doradcy z misji NATO–RSM obecni byli w pięciu głównych bazach i wspierali dowództwa korpusów – w Kabulu, Mazar-i Szarif, Laghman, Kandaharze i Heracie. W ramach zmiany taktyki doradcy amerykańscy będą mogli wspierać oddziały ANDSF na niższym szczeblu (brygad i batalionów) oraz brać udział w patrolach lub operacjach bojowych. Wprowadzono też bardziej elastyczne zasady atakowania talibów przez lotnictwo na prośbę ANDSF lub użycia sił specjalnych. Nie należy jednak oczekiwać podobnych korekt w zadaniach i zasadach funkcjonowania w RSM doradców z innych państw NATO. Ze zmianami po stronie USA koresponduje także zaakceptowana przez prezydenta Aszrafa Ghaniego „Mapa drogowa ANDSF do 2020 r.” Zgodnie z nią w 2017 r. ANDSF mają zakończyć reorganizację swoich jednostek i systemu szkolenia, w 2018 r. podwoić ilość jednostek specjalnych wojska i policji, a do 2020 r. odzyskać kontrolę nad terenami zamieszkiwanymi przez większość populacji Afganistanu.

Siły i środki USA oraz NATO. USA wzmocniły swoje siły w Afganistanie o 2 tys. żołnierzy wiosną 2017 r., jeszcze przed ogłoszeniem nowej strategii. Po akceptacji przeglądu strategicznego przez prezydenta Trumpa liczebność sił USA w ramach obu afgańskich misji zwiększono o kolejnych 3 tys. żołnierzy, do 15 tys. personelu wojskowego (podobna jest też liczba cywilnych doradców). Wkład USA w misję NATO wzrósł do ok. 9 tys. (z ok. 6800 w maju 2017 r.). Tymczasem, pomimo listopadowej decyzji Sojuszu o zatwierdzeniu zmian w zasadach działania RSM, wciąż nie jest jasne, jak może wzrosnąć wkład europejskich sojuszników oraz 13 partnerów NATO, którzy dotychczas łącznie utrzymywali parytet z siłami USA na poziomie 6500 doradców wojskowych.

Istotnym wkładem państw i partnerów NATO pozostanie ich pomoc materialna dla Afganistanu. W odniesieniu do ANDSF niezagrożone do 2020 r. jest ich finansowanie przez ANA Trust Fund, w którym kontrybucje rozkładają się na trzy części – pomiędzy USA, Kanadę i europejskich sojuszników oraz partnerów NATO. W ramach przesunięć priorytetów można oczekiwać większych nakładów na logistykę i sprzęt ANDSF. Poza środkami potrzebnymi do powiększenia jednostek specjalnych ANDSF (obecnie 25 tys. komandosów) zwiększą się też koszty rozbudowy lotnictwa wojskowego Afganistanu (obecnie 120 samolotów i śmigłowców, 7 tys. personelu). Ich adekwatne wyszkolenie, wyposażenie i uzbrojenie będą warunkować powodzenie ofensywnych działań planowanych do 2020 r.

Wnioski. Przyjęcie przez USA nowej strategii i jej wsparcie przez NATO jest silnym sygnałem, że państwa zachodnie pozostaną w Afganistanie w długiej perspektywie. Utrwalenie międzynarodowej obecności i przejście sił ANDSF do ofensywy ma przekonać talibów, że nie osiągną oni swoich celów politycznych za pomocą siły militarnej, a jedyną możliwością uzyskania wpływu na kształt państwa jest włączenie się do procesu politycznego. Chociaż zmiany w wielkości sił USA oraz zasadach ich użycia mają charakter taktyczny i niewielką skalę, to są kluczowe dla wzmocnienia morale ANDSF i ich zdolności bojowych, wyraźnie osłabionych po 2014 r. Wzmocnienie ANDSF będzie też istotne dla organizacji w Afganistanie wyborów parlamentarnych w 2018 i prezydenckich w 2019 r. Jednocześnie nie zdejmują one z Afgańczyków odpowiedzialności za zapewnienie bezpieczeństwa. Dzięki bardziej elastycznym zasadom wsparcia sił afgańskich z powietrza możliwe będzie atakowanie oddziałów talibów również w okresie zimowym, kiedy nie prowadzą one walki. Powinno to wpływać negatywnie na ich morale. Jednak prawdopodobieństwo strat wśród cywilów może ułatwiać talibom działania propagandowe i rekrutowanie nowych bojowników. Wymiar militarny strategii musi być połączony z większą presją na Pakistan ze strony nie tylko USA, ale także NATO i innych uczestników międzynarodowej koalicji. Nawet w przypadku dobrego skoordynowania tych działań na polityczne efekty takiej strategii trzeba będzie poczekać kilka lat.

¹ Zob. P. Kugiel, *Strategia USA wobec Afganistanu i Azji Południowej: kluczowa rola Pakistanu*, „Biuletyn PISM”, nr 119 (1561), 1 grudnia 2017 r.